

Sygn. akt II K 941/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2015 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie w II Wydziale Karnym w składzie :

Przewodniczący: SSR Krzysztof Bieńkowski

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Klimek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Olsztynie Anny Willkomm – Weregowskiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18.03.2015r. i następnie

sprawy:

D. M. (1), syna J. i T., urodzonego (...) w O.,

oskarżonego o to, że:

dnia 22 kwietnia 2014r. w O.kierował wobec B. S.– Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w O. groźby pozbawienia życia w celu zmuszenia do zaniechania prawnych czynności służbowych związanych z postępowaniem egzekucyjnym o sygn. Km 110/12

tj. o czyn z art. 224 § 2 kk

orzeka

I. oskarżonego **D. M. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 224 § 2 kk skazuje go, a na podstawie art. 224 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 2 (dwóch) lat;

III. na podstawie art. 72 § 1 pkt 2 kk zobowiązuje oskarżonego do przeproszenia pokrzywdzonego B. S. na piśmie w terminie 1 (jednego) miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia;

IV. na podstawie art.71 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 10 (dziesięć) zł ;

V. na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe częściowo w postaci wydatków, zwalnia zaś od opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, co następuje :

Na podstawie prawomocnego tytułu egzekucyjnego w postaci Nakazu Zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 18 stycznia 1999r. wydanego przez Sąd Rejonowy w O.w sprawie sygn.akt I Nc 2388/98 pokrzywdzony – komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w O. B. S.wszczął w dniu 17.09.2012 r. postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi – oskarżonemu D. M. (1).

W dniu 02.01.2014r. komornik wraz z asystentem P. S. (1) udał się do miejscowości R., gdzie dokonał zajęcia mienia ruchomego dłużnika w postaci samochodu osobowego marki O. (...) o nr rej.(...).

(dow : protokół zajęcia ruchomości k.4)

Po dokonaniu wspomnianego zajęcia na miejscu pojawił się oskarżony ubrany w pas dekarski z narzędziami i w obcesowej formie wyprosił komornika z posesji. B. S. pozostawił odpis protokołu i opuścił R. wraz z asystentem.

Dnia 22 kwietnia 2014 r. B. S. pojechał do R., do miejsca zamieszkania dłużnika, celem wykonania czynności egzekucyjnych polegających na licytacji zajętego uprzednio pojazdu.

Nie zastał jednak D. M. (1) ani samochodu. Z oświadczenia obecnego na miejscu domownika dowiedział się, że dłużnik odjechał rano pojazdem.

Następnie B. S. wrócił do O.. Około godz. 17.00 zadzwonił do niego D. M. (1), który zaczął mu ubliżać. Pokrzywdzony włączył wówczas tryb głośnomówiący w telefonie tak, że całość rozmowy słyszał P. S. (2). Dalej, w trakcie rozmowy D. M. (1) zagroził komornikowi pozbawieniem życia w sytuacji gdyby ten ponownie przyjechał do niego do domu i wykonywał swoje czynności służbowe.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody :

(zezn.śwd.B.S. k.11-12 , k.117, zezn.śwd.P. S. (1) k.28v, k.117-118, zezn.śwd.P. S. (2) k.28v , k.117-118, dokumenty z postępowania egzekucyjnego k.3-6, k.13-20)

Oskarżony **D. M. (1)** w trakcie postępowania przygotowawczego, a także w toku przewodu sądowego nie przyznawał się do winy.

Na rozprawie oskarżony podał , że telefonował do komornika o polubowne rozwiązanie tej sprawy, czyli „dogadanie się, w ratach spłacić chciałem” , natomiast komornik powiedział mu „że mam przynieść w zębach te pieniądze bo będę inaczej rozliczany”.

Zdecydowanie zaprzeczył , aby kierował jakieś groźby pod adresem komornika.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 116-117)

Sąd zważył , co następuje :

Wyjaśnienia oskarżonego uznać należy za całkowicie niewiarygodne, nie odpowiadające rzeczywistemu przebiegowi zdarzeń.

Wyjaśnienia oskarżonego oceniane w kontekście innych dowodów, przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego i reguł logicznego rozumowania jawią się jako całkowicie niewiarygodne.

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego stanowią jedynie linię obrony zmierzająca do uniknięcia odpowiedzialności karnej.

Na wstępie rozważań podkreślić należy , że przedmiotem zarzutu stawianego oskarżonemu są groźby jakie miał wypowiedzieć w trakcie rozmowy telefonicznej wobec D. M. w dniu 22 kwietnia 2014r.

Powyższe determinuje zakres okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia , w tym również w kontekście celów i skutków wypowiedzi oskarżonego.

Marginalne w związku z powyższym znaczenie mają okoliczności związane z wizytą komornika w dniu 22.04.2014r. w R., poprzedzające rozmowę telefoniczną.

Znacznie większą wagę przywiązywać należy natomiast do pierwszego osobistego kontaktu pokrzywdzonego z oskarżonym w dniu rozpoczęcia czynności egzekucyjnych w dniu 02.01.2014r.

Jak wynika z relacji nie tylko pokrzywdzonego ale i P. S. (1) napotkany wówczas oskarżony odnosił się do komornika wulgarnie , a jego wygląd i „wyposażenie” (pas dekarSKI z narzędziami) mógł budzić obawy.

Z relacji świadka wynika , podobnie zresztą jak z zeznań pokrzywdzonego , że to podczas pierwszej wizyty (w dniu dokonania zajęcia pojazdu – 02.01.2014r. – k.4) doszło do bezpośredniego spotkania z oskarżonym.

Co znamienne zarówno pokrzywdzony jak i P. S. zgodnie stwierdzają , że w dniu licytacji , a więc 22 kwietnia 2014r. do bezpośredniego spotkania z dłużnikiem w ogóle nie doszło.

Jest to o tyle logiczne , że skoro na miejscu czynności nie było przedmiotu licytacji, co biorąc pod uwagę gabaryty i rodzaj zajętego mienia nie wymagało długotrwałych poszukiwań, komornik nie miał powodów aby pozostawać dłużej na posesji oskarżonego.

W szczególności nie miał pokrzywdzony żadnego powodu, aby przeszukiwać dom dłużnika czy też dążyć do konfrontacji z jego osobą, zwłaszcza w kontekście obserwacji poczynionych wcześniej (k.117v) dotyczących odjazdu oskarżonego zajęтым samochodem z posesji.

Dopiero po opuszczeniu przez pokrzywdzonego miejscowości R. doszło do telefonicznego kontaktu pokrzywdzonego z oskarżonym, który wszak już od momentu pierwszej czynności w miejscu zamieszkania dłużnika dysponował numerem telefonu pokrzywdzonego.

(dow : k.14)

Treść tej rozmowy telefonicznej można skutecznie zrekonstruować w oparciu o relację tak pokrzywdzonego jak i bezpośredniego jej świadka P. S. (2).

Wymienieni opisali zgodnie wypowiedzi oskarżonego wskazując na treści groźby wyrażonej w wulgarniej i agresywnej formie.

W szczególności zeznania wymienionych świadków zawierają relacje co do zapowiedzi poważnego uszkodzenia ciała w razie przeprowadzania przez komornika czynności służbowych.

Treść tej rozmowy opisał pokrzywdzony również następnego dnia ówczesnemu współpracownikowi P. S. (1).

(dow : zezn.śwd.B.S. k.11-12 , k.117, zezn.śwd.P. S. (1) k.28v, k.117-118, zezn.śwd.P. S. (2) k.28v , k.117-118)

W ocenie Sądu przedstawione wyżej zeznania świadków zasługują na walor wiarygodności.

Wykazują one daleko idącą spójność i konsekwencję.

Truizmem wręcz byłoby przypominanie , że omawiane relacje pochodzą od osób dla oskarżonego obcych , które nie mają żadnego powodu by go bezpodstawnie obciążać.

Należy podkreślić, że zwłaszcza P. S. nie jest związany z żadną ze stron i z tych też względów jego zeznania cechuje obiektywizm.

Analogicznie ocenić należy zeznania P. S. , który na moment składania zeznań przed Sądem nie był już pracownikiem kancelarii komorniczej.

Biorąc powyższe pod uwagę nie sposób kwestionować relacji pokrzywdzonego, którego zeznania są zbieżne z relacjami pozostałych świadków.

Wskazać przy tym należy, że przełączenie telefonu na tryb głośnomówiący w obecności znajomego nie miało charakteru ujawniania tajemnicy zawodowej jak sugerowano w trakcie rozprawy.

Stanowiło bowiem reakcję na zaskakująco agresywne i napastliwe wypowiedzi oskarżonego, a niewątpliwą intencją pokrzywdzonego było zabezpieczenie ewentualnego dowodu.

W tym kontekście sytuacyjnym zachowanie pokrzywdzonego uznać należy za uprawnione, porównywalne np. do zatrzymania sprawcy na gorącym uczynku z art.243§1 k.p.k.

W ocenie Sądu żadną miarą nie mogą zostać uznane za miarodajne w zakresie zarzutu aktu oskarżenia zeznania pozostałych przesłuchanych w sprawie świadków.

Zarówno bowiem J. S. jak i A. P. (1) opisują sytuację, w której oskarżony „był na budowie u sąsiada robił dach” (k.118v), „poszliśmy na teren budowy”, „ja byłem z drugiej strony dachu” (k.134), co jednoznacznie wskazuje na czynności wykonywane przez pokrzywdzonego na posesji w R. kilka miesięcy wcześniej.

Trzeba bowiem zauważyć, że jak przyznaje pokrzywdzony wówczas dłużnik również kontaktował się z nim telefonicznie.

Ponadto z wykonywaniem przez oskarżonego prac „na dachu” koresponduje zaobserwowany przez komornika i jego asystenta w dniu 02.01.2014r. pas dekarSKI z narzędziami.

Sam zresztą A. P. wskazuje na okres zimowy „w grudniu przed świętami”.

Natomiast świadkowie nie wypowiadają się na temat zajścia z dnia objętego zarzutem, co jest o tyle logiczne, że oskarżonego wtedy na miejscu nie było, podobnie jak uprzednio zajętego samochodu.

W tej sytuacji zeznania wymienionych osób, podobnie jak relacja E. Z. uznać należy za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia.

Nawet gdyby bowiem w dniu 02.01.2014r. pokrzywdzony użył cytowanych przez wymienionych (i oskarżonego) sformułowań (choć nic na to wskazuje) to nie miałyby to żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, jako nie mające związku ze zdarzeniem z dnia 22.04.2014r.

Podobnie zresztą jak nie mają dla rozstrzygnięcia kwestii prawno karnej odpowiedzialności D. M. (1) okoliczności w żaden sposób ze sprawą nie związane, a dotyczące medialnej wrzawy wokół czynności byłego asesora komorniczego.

Biorąc pod uwagę omówione wyżej dowody Sąd uznał iż oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów.

Biorąc pod uwagę, że **D. M. (1)** jest osobą dorosłą, mającą odpowiedni zasób doświadczenia życiowego i znającą obowiązujące normy prawne oraz konsekwencje ich nieprzestrzegania, a czyn mu zarzucany ma prosty charakter ze społecznego punktu widzenia, uznać należy, że można mu przypisać winę.

W zakresie kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu przestępstwa Sąd zważył, co następuje.

Wulgarna wypowiedź ukierunkowana była na odstraszenie pokrzywdzonego od wykonywania dalszych czynności egzekucyjnych.

Wskazuje na to jednoznacznie treść wypowiedzi, w której pozbawienie życia miało nastąpić „jeśli jeszcze raz przyjedziesz”.

Groźba zawarta w wypowiedzi oskarżonego jest ewidentna i nie budzi zdziwienia, że pokrzywdzony realnie mógł się obawiać jej spełnienia w kontekście omówionych wyżej okoliczności.

Skoro komornik jest funkcjonariuszem publicznym (art.115§13 pkt 3 k.k.) , a postępowanie egzekucyjne mieści się w ramach jego podstawowych czynności służbowych to zachowanie oskarżonego uznać należy za wywieranie wpływu na czynności urzędowe , czyli występki opisane w art.224§2 k.k.

Wymierzając karę oskarżonemu Sąd miał na uwadze całokształt okoliczności zarówno łagodzących jak i obciążających , w szczególności stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu i stopień winy.

Określając wysokość kary Sąd uwzględnił również cele zapobiegawcze i wychowawcze kary w stosunku do sprawcy , a ponadto potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Jako okoliczności obciążające Sąd miał na uwadze przede wszystkim sposób działania sprawcy , wulgarny i agresywny.

Tego rodzaju zachowań nie można tolerować , albowiem skuteczność wykonania prawomocnych orzeczeń sądowych jest jednym z podstawowych kryteriów funkcjonowania państwa demokratycznego.

Ponadto jako okoliczność obciążającą Sąd uwzględnił dotychczasową karalność oskarżonego.

(k.65-66)

Natomiast za łagodzące okoliczności Sąd przyjął sytuację rodzinną oskarżonego.

(dane k.69)

W ocenie Sądu wymierzona kara 6 miesięcy pozbawienia wolności jest w pełni adekwatna do wagi popełnionego przestępstwa i realizuje cele stawiane karze kryminalnej.

Biorąc pod uwagę właściwości osobiste sprawcy Sąd uznał, iż warunkowe zawieszenie wykonanie orzeczonej kary na okres próby 2 lat jest wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa.

Osiągnięcie tych celów w intencji Sądu winna zapewnić orzeczona kara grzywny oraz obowiązek w okresie próby.

Kara grzywny w ocenie Sądu jest w pełni adekwatna do wagi popełnionego czynu , uwzględnia również cele indywidualno- i generalno- prewencyjne i nie może być uznana rażąco surową ani też rażąco łagodną, a powinna oskarżonemu uświadomić nieopłacalność popełniania przestępstw.

Mając na uwadze sytuację materialną i możliwości zarobkowe oskarżonego Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w postaci wydatków, zwolnił zaś od opłaty.